KURJER WARSZAWSKI.

D. 10. Czerwca. — Rok 1847. Czwartek. № 152. Jutro, Śty Barnaba.

W Kościele XX. *Piiarów* przy ulicy Śgo Jana, iutro w Piątek, po oktawie BOŻEGO CIAŁA, w uroczystość N. SERCA JEZUSOWEGO, rozpocznie się 40stogodzinne Nabożeństwo; które ukończy się o godzinie 6tej wieczorem w następną Niedzielę.

Bractwo Serca PANA JEZUSA przy Kościele PP. *Wizytek* istnieiące, przypomina Pobożnym, że tygodnia tego, czyli po Oktawie BOŻEGO CIAŁA, zwykle obchodzonem było uroczyste ku czci Serca Jezusowego Nabożeństwo; a że w obecnym czasie dla naprawy powierzchnej Kościoła, nie może być z takąż uroczystością iak zawsze odprawiane, przeto tylko *Wotywy* o godz: 9ej w Piątek, Sobotę i Niedzielę odbyte zostaną; prócz tego przez cały dzień Niedzielny, wystawienie Przenajświętszego SAKRAMENTU trwać będzie.

Namiestnik Jego Cesarsko-Królewskiej Mości. *Do JW. Wice-Prezesa Warsz: Towarzy: Dobroczynności.* Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, odezwą z d. 19 Kwiet: (1 Maja) r. b., zawiadomił mnie, że zrobiony przez niego krótki wyciąg z sprawozdania Warszaw: Towarzystwa Dobroczynności za r. 1846, przedstawiał N. PANU, i Jego Cesarsko-Królewska Mość przejrzawszy takowy, raczył z zadowoleniem dostrzedz w niem godne pochwały działania wspomnionego Towarzystwa, któremi ono ciągle odznacza się w sprawach dobroczynnych. O takowej najłaskawszej względności N. PANA dla tutejszego Towarzystwa Dobroczynności, przyiemnie mi iest uwiadomić JW. Pana dla objawienia temuż Towarzystwu.— Namiestnik, Jenerał Feldmarszałek (podp:) Xiążę Warszawski.

Ogłoszono urzędownie, że do 19 Wrześ: (1 Paźdz:) r. b. czyli do przyszłych zbiorów iesiennych, dozwolono sprowadzanie z zagranicy na potrzebę fabryk kraiowych, *Cykorję* surową suszoną w korzonkach, za opłatą cła po kop: 60 za centnar.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności mianowało Opiekunką Zakładu Sierct i Sal Ochron, W. *Krzywoszewskę;* Członkami zaś tegoż Towarzy:, JW. Józefa Rawy *Wyszyńskiego*, i W. Alf: *Kropiwnickiego* Budowniczego.

Dyrektor Exploatacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Zawiadamia interesentów, iż wapno na transport Drogą żelazną przeznaczone, powinno być w szczelnych beczkach lub skrzyniach dobrze zamknięte i zapakowane, gdyż za uszkodzenie wapna przez zamoczenie w czasie przewozu Drogą żelazną w wagonach nieprzykrytych, Administracja tejże Drogi nie będzie odpowiedzialną. Wapno w workach płóciennych na transport Drogą żelazną przyiętem nie będzie.

Sfinx, nowy romans J. I. *Kraszewskiego* w 4ch tomach, w tych dniach opuści prassę. Mieliśmy w ręku pierwsze tomy, które nas mocno zaięły, i słusznie powiada Szanowny Autor w swoiej przemowie: »*Sfinx* iest iedną z powieści moich, nad którą najwięcej pracowałem.” *S.*

Wczoraj w Red: Kurjera od M. J. złożono na korzyść Ochrony ubogich dziatek zł. 100, czyli rs. 15.

W rozpoczęciu ciągnienia 5 kl: 69 Loterji, wczoraj odbytem, znaczniejsze wygrane padły iak następuie, Nra: 6296, 11,494, 17,075 na Rs. 1500; oraz Nr 17,239 na Rsr. 1500, (Los 10cio-częściowy, wzięty w Kantorze J. Dawidsohna); Nra: 2225 i 16,359 na Rs. 1000; Nra: 12,887 i 17,569 na Rs. 500; Nr 20,367 na Rs. 400; Nra: 372, 13,113, 21,715 i 21,896 na Rs. 300; Nra: 429, 2006, 3985, 5115, 5265, 5988, 6092, 7587, 8637, 8641, 8795, 9390, 10,223, 10,348, 12,395, 14,599, 17,394, 17,692, 19,429, 20,255, 20,978, 21,176, 21,890, 22,560, 22,896 i 22,940, na Rs. 100.

Dramat Józefa *Korzeniowskiego*, *Dymitr i Marja*, iuż wydrukowanym został w drukarni Stanisł: *Strąbskiego.*

W ubiorach mężczyzn nastąpią zmiany. Ostatnie wiadomości z *Paryża*, zapowiadaią, że stany sukien *nie będą iuż tyle długie iak dotąd.* Tymczasem fraki krótkie trwaią ieszcze i noszone są o iednym lub o dwóch rzędach guzików, a kolor szafirowy iest najmodniejszym. Kamizelki pikowe i z *poal de szewr* są najwięcej używane. Pantalony są średniej szerokości i w deseń krat dużych; u niektórych, pasy i kraty są haftowane od ręki. *Nankin* zaczyna wracać bardzo w modę. Kapelusze popielate są zarówno noszone z krótkim iak z długim włosem.

Wydana w roku bieżącym w polskim i francuzkim ięzyku, *Karta Klimatologiczna Warszawy, iako środkowego punktu Europy*, przedstawiaiąca sposobem opisowym i rysunkowym obraz klimatu tego miejsca: co do długości dnia, ciepła, zimna, wilgoci, pogody i t. d., skreślony według wypadków rachunku i dostrzeżeń meteorologicznych czynionych w Warszawie blisko przez pół wieku, przez Karola *Bystrzyckiego* Astronoma Królewskiego, i Ant: *Magiera* Członka b. Towarz: Warsz: Przyiacioł nauk, zostawszy rozesłana do wszystkich głównych punktów na kuli ziemskiej, począwszy od St.-Petersburga aż do Przy-

lądku Dobrej Nadziei, a od Filadelfji aż do Sydnej w Nowej Hollandji, gdzie robią się obserwacje meteorologiczne, dla porównania wskazanych na niej wypadków, z wypadkami tamtejszemi, a w znacznej części zakupiona i zamówiona przez Księgarnie zagraniczne, znajduie się ieszcze w małej liczbie exemplarzy do nabycia w Warszawie w Księgarni *Spiessa* przy ulicy Senatorskiej, i w Drukarni Józ: *Tomaszewskiego* przy ulicy Bielańskiej Nr 600, tudzież w mieszkaniu Autora Profesora *Jastrzębowskiego* w Marymoncie. Cena iej wraz z drugiem dziełem tegoż Autora, wydanem niedawno pod tytułem: *Przepowiednie, pogody, słoty, i innych zmian powietrza*, wynosi złp. 6 gr. 20.

Jedno z przysłowiów które najmniej sprawdza się, iest to, co istnieie na dzień onegdajszy Sgo Medarda. Wielekroć bowiem przekonano się że zawodzi,

Od Świętego Medarda,
Czterdzieści dni szarga.

I owszem były takie lata, w których chociaż dzień 8 Czerwca, odznaczył się deszczem, iednak pogoda potrzebna dla zbiorów siana i dojrzenia zbóż w polu, znalazła się. Onegdajszy deszczyk od rana padaiący, sprawił radość ogrodnikom i gospodarzom, z których pierwsi, mozolnem codziennem podlewaniem od długiego iuż czasu musieli dodawać napoiu spragnionej ziemi.

W dniu 20 b. m. rozpoczyna się przedpłata na 2gie półrocze *Przeglądu Naukowego*, pisma dzieiom, literaturze, sztukom pięknym, przemysłowi i t. p. poświęconego; przeto PP. Prenumeratorowie na prowincji, proszeni są o wczesne zgłaszanie się, aby w odbieraniu potem zwłoki z tego powodu niedoznawali. W ostatnich numerach pisma tego oprócz innych artykułów, mieściły się następuiące: Książka pamiątek znaleziona przez Gabryellę i czytana przy kominkowym ogniu, Rzecz o historji przez ś. p. Jana Maiorkiewicza. (Trzy ciągi), Józef Kowalewski, przez Prof: *Bartoszewicza*. Wyiątki z dzieiów cywilizacji rzymskiej, przez Swierzbieńskiego. O cyganach, rzecz oryginalnie napisana p. Dra Gallego. Pięć ukraińskich, p. Teod: Leliwę. Żeglarz i trzy strony, p. tegoż. Stary poemat o Gdańsku, p. Prof: Jul: B. Korespondencja. Nowości i t. d. W dalszych Nrach będą: Bazgranina exautorki (rzecz z wielkim napisana talentem). Poezje Teodozjusza Krzywickiego, Teofila Lenartowicza i Balińskiego. Wyiątki z pism z rozpaczonego, nadesłane z Krasnoiarska. Kilka wspomnień z życia poety; Rozbiory i t. d. Przegląd wychodzi 3 razy na miesiąc. Cena roczna zł. 30; półroczna zł. 20 z pocztą.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Szubrym*, przywołani Wszyscy.

Plac w mieście *Radomiu*, po suprymowanych PP. *Benedyktynkach*, zostanie puszczony w wieczystą dzierżawę, poczynaiąc od 1go Czerwca r. b. — Dobra rządowe *Rabsztyn* w Pow: Olkuskim, puszczone zostaią w dzierżawę na lat 12, od 1847 do 1859. *Rabsztyn* niegdyś zamek obronny, należał do *Melsztyńskich*, póżniej był Starostwem Królewskiem. Miejsce to i wspomnienia onego, posłużyły znanemu Autorowi za scenę i tło do romansu *Starosta Rabsztyński*. — Sąd Policji Prostej Okręgu Biebrzańskiego, wezwał wszelkie Władze, aby ukrywaiących się przed śledztwem o kradzież obwinionych Starozakonnych *Fyszke Grynszpan* i *Isera Berkman* z miasta *Graiewa*, śledziły, i w razie uięcia, Sądowi naszemu odstawić raczyły. — W nocy dnia 20go z. m., służąca w gminie *Okoniew* zamieszkała, spłodziwszy dziecię, życia go rozmyślnie pozbawiła. Zbrodniarka po ukaranie do właściwego Sądu odesłaną została. — W dniu 25 z. m., w gminie *Kępka szlachecka*, znaleziono w pustej stodole zwłoki nieznaiomego z nazwiska i pochodzenia człowieka. — Dochód z 5ciu mostów na rzece *Nidzie* w dobrach *Skowronno*, zostaie wydzierżawionym. — W d. 26 z. m. we wsi *Michniowa*, Wawrzyniec *Kowalski*, lat 48 liczący, wyszedłszy ze wsi za żebraniną, w lesie nagle życie zakończył. — W dniu 28 z. m., w mieście *Osięcin*, 9cio-letni chłopiec iadący wozem zaprzężonym w parę koni, któremi powoził inny chłopak, w skutku rozbiegania się koni, spadł z wozu, i natychmiast życie postradał. — Domy Rządowe w mieście *Przasnyszu*, mieszczące Biuro Naczelnika Powiatu i Kassy Powiatowej, zostaną wyrestaurowane za summę Rs. 1158 kop. 14½. — Posada *Akuszerki* w mieście *Słomniku* Pow: Miechowskim Gub: Radomskiej, z płacą Rs. 22 k. 50 (złp. 150) rocznie, obecnie wakuie. — Pożary były we wsiach: Ochędzynie, Lubochni, Mykanów i w osadzie Niekraniszki.

Anglja. — Margrabiostwo *Londondery* 7go b. m. mieli wyprawić ucztę dla J. C. W. Wielkiego Xięcia Konstantego Rossyjskiego. Królowa Wdowa dla tegoż dostojnego Gościa wyprawiła bal 9go b. m. — W *Baronskurt* żyie teraz nieiaki Żems *Taggart*, który dziś ma lat 121. Człowiek ten nietylko cieszy się zdrowiem najlepszem, ale nawet ma tyle sił ieszcze, że może udawać się piechoto o mil angiel: 7 do miasta *Omagh*, gdzie go ściągaią często iego interesa. Syn tego starca żyiący także, ma lat 99, i równie iest czerstwy iak Ojciec; a co szczególnego, nie ma ani iednego włosa siwego na głowie, (być może, że iest zupełnie łysy). Syn ten był dawniej Komisantem handlowym podróżnym, i ieszcze dziś podejmuie się chętnie powierzanych mu interesów.

Francja. — Marszałkowi *Bjużo* przesłano depesze, zawiadamiaiące o częściowej zmianie ministerjalnej; Król do tychże depesz dołączył list własnoręczny.

— Z Algierji donoszą, iż *Abdelkader* zbuntował przeciw Sułtanowi Marokańskiemu prowincję *Rif;* wysłane przeciw rokoszanom wojsko marokańskie, zostało zgromione. Emir ciągle otrzymuie z *Gibraltaru* znaczne transporty amunicji. — Inspektor główny służby zdrowia we Francji P. *Segu Dupeyren*, zwiedza teraz *Egipt*, gdzie doznaie iak najuprzejmiejszego przyięcia.

Hiszpanja. — Wszystkie bataljony lekkiej piechoty zgromadzone zostaną w *Madrycie;* mówią, iż z nich utworzą gwardję dla Królowej. — Ministerstwo spraw zagr: zostało podzielone na 4ry wydziały; do tegoż ministerstwa dodany iest Sekretarz stanu z tytułem Ministra pełnomocnego. — Jenerał *Koncha* wyiechał do *Zamory*, aby objąć dowództwo nad korpusem na granicy portugalskiej.

Niemcy. — Królowa Pruska uda się do *Ems.* — W tych dniach żeglarz napowietrzny P. *Green* z 2ma towarzyszami, puścił się balonem w *Kolonji*, a wzbiwszy się do wysokości 8,300 stop, spuścił się na ziemię niedaleko *Bonn.* Jeden z iego towarzyszy mieszkaniec *Kolonji*, nadzwyczajną czuł obawę przed żeglugą napowietrzną, i żartuiąc, oświadczył w obec znaiomych, iż możeby ośmielił się do takiej podróży, gdyby go nieodstręczał koszt 100 talarów. Znaiomi podchwycili to słowo i przyrzekli zapłacić za niego koszt żeglugi napowietrznej, a ieżeli cofnie się, ma zapłacić 500 talarów na rzecz ubogich. Z żartu przyszło do prawdy do tego, iż nieśmiałek pożeglował balonem. — Dnia 27go zeszłego miesiąca w *Wiedniu* okropna burza panowała, również i w okolicach iego. Dokuczaiąca spieka poprzedziła ią, i była zwiastunką onej; po południu iuż zaczęła się, ale do najwyższego stopnia doszła między 8mą a 10tą w nocy. Grzmoty i błyskawice złączyły się w iedno, obłoki przerywały się, a grad wielkości orzecha wyniszczył większą część zasiewów, winnice, fruktowe drzewa i inspekty; strumienie z gór przybrały, i w niżej położonych miejscach woda na 2 stopy wcisnęła się w mieszkania, tak, że ludzie uciekać musieli; mnóstwo szyb zostało zdruzgotanych, a szturm obłamywał drzewa, zrzucał dachówki, kominy, rynny etc. na dół. Szkody są bardzo znaczne. — Gazety niemieckie donoszą: Wszystkie doniesienia z prowincji, wszystkie listy Gospodarzy wiejskich i Ekonomów, donoszą o błogosławionym roku, iakiego iuż od dawnego czasu nie było. Widać, że Dobroczynny BÓG zlitował się nad cierpiącą ludzkością, gdyż wszystkiego obficie spodziewać się można; idzie tylko o to, aby źli ludzie, spekulanci i lichwiarze zbożowi nie podkopywali tych nadziei, ale iest nadzieia, że obfite żniwa zniweczą ich plany. Kartofle również obiecuią plon bogaty, owoców będzie podostatkiem; od roku 1818, podług powieści najstarszych ludzi, nie było tak zdrowego kwiatu na owocowych drzewach.

Włochy. — Ojciec Śty zastawił swoie kosztowne klejnoty u Bankiera *Valentino*, otrzymane w podarunku od Sułtana, i zaciągniętą summę 30,000 skudów, obrócił na kupno chleba dla ubogich. — Xżę *Modeny* miał wydać austrjackiej władzy wojskowej dwie kępy na rzece *Po*, niedaleko warowni *Brestello.* — Dla Papieża zapał rozciąga się nawet i do mieszkańców przedmieścia Ghetto, zamieszkałego przez Żydów. W Kościele S. Jana Lateraneńskiego odbył się solenny Chrzest czworga Żydów: trzech mężczyzn i iednej kobiety. Sam Ojciec Śty ochrzcił ich, bierzmował i po Mszy S. dał im Komunję Śtą. Przy tej okoliczności miał Papież kazanie, które szczególniej było obrócone do nowo nawróconych, i które liczną gminę aż do łez wzruszyło.

Rozmaitości. — *Nie trzeba nikomu krzywdy robić.* Na wsi wieśniakowi skradziono masielnicę z śmietaną kwaśną. Wieśniak użalał się przed sąsiadami, i mówił, że z tej śmietany możnaby 6 funtów masła zrobić. O tem dowiedział się złodziej, i na drugi dzień wieśniak znalazł w swoim ogródku masielnicę, ale próżną; lecz w niej była kartka z napisem: »Nie róbcież mi krzywdy Kumie, z tej śmietany było tylko 4½ funta masła, a nie 6." — *Ludwik XIIIty* po wzięciu *Suzy*, chciał odwiedzić Xiążęcia Sabaudzkiego swego sprzymierzeńca, ale ten uwiadomiony o tem, wyszedł przeciw niemu; Król rzecze: »Szkoda, chciałem Waszej Xżęcej Mości uczynić niespodziankę w iego gabinecie." »Najiaśniejszy Panie! nie tak to łatwo schować się przed tak Wielkim Królem, na którego cała Europa ma oczy zwrócone." — Sławnego angielskiego Malarza *Gainsborough*, portrety słynęły z podobieństwa; tylko portrety *Garrika* i *Footego* Artystów dramatycznych, nie były podobne; gdy go ktoś o przyczynę tego zapytał, odpowiedział: »To nie moia wina, ci ludzie maią fizionomję wszystkich ludzi, tylko swoiej nie maią." — Pewnemu Jegomości Lekarz zapisał pigułki, które on codziennie rano zażywał. Jeden z iego przyiaciół odwiedził go i zapytał: »Cóż to, zażywasz pigułki?" »Tak, odpowie, zapisał mi ie Lekarz." »No i cóż, pomagaią ci?" »O i bardzo; ale mam ieszcze inną korzyść z nich." »A to iaką?" »Oto są one barometrem naszego pożycia z żoną; ieżeli u niej pogodne niebo, to mi sama przypomina pigułki; ieżeli zajdą obłoki, to nie myśli wcale o tem." — Już dobrze podstarzała Hrabina C...... ubierała się zawsze bardzo eleganckо iak panienka, i bieliła i różowała się mocno. W pewnem towarzystwie zapytał ktoś z cudzoziemców iakiegoś Jegomości. »Kto iest ta Dama?" »Tego nie

mogę wyrzec, odpowie ów Jegomość, wszakże Pan wi dzisz, że ona iest zamaskowaną.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boianowski Józ: Oby: z Pruss; Grudziński Piotr Oby: z Lutoborów; Kułakowski Kazi: Oby: z Przasnysza; Lanci Fr: Budow: z Olkusza; Mazurkiewicz St: Oby: z Kutna; Niesiołowska Anna Oby: z Gub: Nowgorodzkiej; Ogrodowicz Fr: Oby: z Poznania; Poletyło Jan Hr. z Rakołup; Szaniawski Jan Ob: z Łysowa; Tur Ant: Ases: Koleg: z Lublina; Zabłocki Cypr: Ob: z Rybna; Zagórski Apolin: Oby: z Rossji. (G. P.)

DONIESIENIA.

W MOKOTOWIE, iest do odnaięcia MIESZKANIE LETNIE, składaiące się z 3ch Pokoi, Kuchenki, Piwniczki i Drwalki. Bliższą wiadomość powziąść można w domu pod Nrem 666 przy ulicy Leszno, w oficynie na 1m piątrze.

W mieście XIĄŻU WIELKIM, Gub: Radomskiej, w ogrodzie przy Zamku Mirów położonym, do dóbr Margrabstwa Myszkowskich należącym, sprzedane będą na dniu 15 b. m. przez publiczną licytację, KWIATY i KRZEWY z tamtejszej Oranżerji. Chęć przeto nabycia takowych maiący, zechcą przybyć na termin w miejsce oznaczone.

POKOJ na 1szem piątrze, wprost Teatru, z osobnym wchodem, lub też przez zamieszkały Pokój, iest do naięcia; może takowy być z meblami i usługą, lub też bez tego. Wiadomość tamże w Handlu Korzennym P. Pryfke.

Wczoraj iadąc z Grzybowa do Teatru, zgubiono LORYNETKĘ złotą, na takimże łańcuszku. Kto odda do Drukarni Kurjera, otrzyma Rsr. 5.

Pierwszy transport ŚLEDZI HOLLENDERSKICH świeżych, nadszedł lądem (Eilfuhre), z Hamburga, do handlu podpisanego pod Nr 472, w pałacu Zamojskich, gdzie sprzedaią się w ½ i ¼ achtelkach, po cenach umiarkowanych.— M. S. *Flatau.*

DWOREK pod Nr 1538, z Ogródkiem, Stajnią, Wozownią, Komórkami, Studnią, w którym iest Szynk na rogu ulicy Chmielnej i Wielkiej, obie brukowane, w bliskości kolei, z wolnej ręki do sprzedania; właściciel mieszka przy ul: Chmielnej pod Nr 1541, w oficynie na dole.

W Kantorze urządzania Dóbr i Składu Nasion Dra Betzhold, Nr 471, obok Resursy, dostać można: NASION Turnipsu angielskiego, RZEPY polowej i wodnistej ugorowej; MUSZTARDY francuzkiej słoik po zł. 2.— Tamże są do sprzedania dwie KOLONJE blisko Warszawy i na szosie, z bardzo porządnem zabudowaniem, i ogrodami, oraz gruntu blisko iedna włóka miary nowopolskiej.

Dostać można w Handlu Materjałów Pismiennych Szczycińskiego przy ulicy Wierzbowej, **LISTÓW** FRACHTOWYCH, dla użytku osób wysyłaiących przedmioty koleią żelazną.

KARTOFLI około sto korcy, razem lub częściowo, można nabyć pod Nr 1019 przy ul: Grzybowskiej. Wiadomość powziąść można w oficynie na 1m piątrze, z rana do godziny 7, lub w południe.

ZEGAREK złoty cylindrowy, płaski, na 8u kamieniach, z kapslą złotą, cyferblatem emaljowanym, z fabryki „Andemars a Genéve", wraz z dewizką także złotą i Kluczykiem Bregetowskim, szkiełkiem zapasowem i pudełkiem, wszystko zaledwie kilka miesięcy używane i w najlepszym gatunku, iest pozostawiony w komis do zbycia za ostatnią i stałą cenę Rsr. 45. Nadmienia się przytem, że cena podana ze względu na gatunek i akuratność pomienionego Zegarka, iest iak tylko może być najniższą i nawet dla niepotrzebnego przystępną. Wiadomość powziąść można codziennie od godz: 9 rano do 2ej po południu, u Woźnego Zarządu Drogi żelaznej, Szymona Stępkowskiego, w gmachu Najwyższej Izby Obrachunkowej.



POWÓZ wiedeński z fordekiem szklanym, mogący być użyty tak po mieście iak do podróży, iest do sprzedania. Informacja w Redakcji Gazety Codziennej.

Jest do wydzierżawienia WIEŚ w gruntach pszennych, wysiewu 120 korcy oziminy maiąca, odległa od Warszawy mil 7, a od kolei mil dwie; informacja udzieloną być może w Handlu Winc: Morytz na Nowem Mieście Nr 326.

Dwa DYWANY starożytne czyli Gobeliny, rzadkiej osobliwości; tudzież KANAPA, 2 FOTELE, i 12 KRZESEŁ krzyżową robotą pokryte, są do nabycia w domu pod Nrem 828 przy ulicy Ogrodowej, na 1m piątrze od frontu.



Na 1szy Nr hipoteki Nieruchomości murowanej w Warszawie, Rsr. 15,000 przeszło wartej, potrzebną iest SUMMA Rsr. 3,000, od S. Jana r. b.; chcący korzystać z tej lokacji, bez pośrednictwa Faktorów, raczą zostawić adres w Drukarni Kurjera.

Pod Nr 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej, iest **ZIEMIA** czysta, nawet do ogrodów zdatna, którą potrzebuiący bezpłatnie brać mogą.

W Ogrodzie Saskim dostać można w każdym czasie **TRAWY** świeżej na kosze, iakoteż wynaiąć całe TRAWNIKI. Zgłosić się do Ogrodnika *Hozera.*



PIES biały, iedno ucho bure, z gatunku buldogów, przybłąkał się do Młocin. Właściciel odebrać go może za udowodnieniem, u Wójta Gminy w Młocinach.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 15.

TEATR WIELKI. Dziś zamiast *Indjany*, będzie 37my raz *Wendeta*, reszta iak ogłoszono.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 14ty raz *Pierwej Mama.* 15ty raz *Zrzędność i Przekora.* 47my raz *Pewny Jegomość.*

Dziś, w Sobotę i Niedzielę, w Nowym Ogrodzie przy Koszarach Mikołaiewskich, przy ulicy Pokornej pod Nr 2220, ORKIESTRA pod Dyr: P. *Mejera*, Artysty przybyłego z Berlina, grać będzie. Tamże przy rychłej usłudze, dostać można wszelkich PRZEKASEK tak zimnych iakoteż gorących; oraz różnych NAPOJÓW — Bracia *Metzner*

Właściciel Zakładu w nowo otworzonym OGRODZIE RÓŻ w Aleiach, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, iż u niego każdodziennie dostać można wszelkich JEDZEŃ i NAPOJÓW, po umiarkowanej cenie. Przyjmuie także wszelkie obstalunki.— Tamże iest do sprzedania **BILARD** mahoniowy nowego fasonu z wszelkiemi do niego przynależnemi rekwizytami, roboty ś. p. Schrödera.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Jesiotr z rożna, Sandacz z iaiami, Szczupak faszer: i z kluskami, Karp, Lin, Okoń, Karaś, Węgórz z sosem, Kotlety i Pierogi z lina, Naleśniki, Zupa rybna, Chłodnik. — Obiad: Zupa szczawiowa, Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa rybna, Jesiotr.

Jutro w Handlu Win i Korzeni, W. *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego, na ŚNIADANIE i KOLACJĘ: Szczupak smażony, Jesiotr z rożna, Węgorz, Lin, Karp, Zupa rybna, grzybowa, rakowa, Kotlet wołowy, i t. p.